

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 40 z dnia 25 listopada 1939 r.

Z W R A C A M Y   U W A G E .  
-----

I.

S P R A W Y   W A Z N E .  
-----

Strony     1 - 4

II.

P R Z E G L A D   O G O L N Y .  
-----

Strona    5    Sir Archibald Sinclair o celach wojny.

III.

P O L S K A .  
-----

Strona    1    Organizacja "rejoncji gdańskiej!"

-----  
Sprawozdanie zawiera 13 stron.  
-----

Uwaga: Część materiału ze względów technicznych została przeniesiona na dzień 26.XI.39.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 40 z dnia 25 listopada 1939 r.

I.

S P R A W Y   W A Z N E.

-----  
Masowe egzekucje w Polsce zachodniej.  
-----

Centrala Informacji i Dokumentacji Rządu Polskiego otrzymuje obecnie prawie codziennie konkretne wiadomości o egzekucjach, dokonywanych systematycznie na patriotach polskich.

Egzekucje te mają oczywiście na celu złamanie nieugiętego ducha oporu narodu polskiego. Niemcy rozstrzelują Polaków na prawdę po barbarzyńsku, szczególnie w Polsce zachodniej, wcielonej do Rzeszy.

Zarówno w Poznańskim, jak na Pomorzu i na Śląsku władze niemieckie organizują masowe masakry często na placach publicznych - nawet w małych miasteczkach.

Rozlepione na murach plakaty oskarżają rozstrzeliwanych o "zdradę główną" wobec Niemiec, ponieważ byli oni "przywódcami duchowymi" narodu polskiego w latach 1919 - 1939.

Zabija się nie tylko wielu Polaków, znanych z swej działalności politycznej, ale również kierowników organizacji gospodarczych i kulturalnych.

Zostali rozstrzelani w Poznańskim i na Pomorzu m.i.

Edward Potworowski, szambelan papieski, jeden z kierowników Akcji Katolickiej w Polsce.

Tomasz Komierowski, szambelan papieski.

Mieczysław Chłapowski brat b.ambasadora R.P. w Paryżu.

Jan Zóltowski, b. członek Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu w czasie wojny światowej.

Stanisła Karłowski, b. senator.

Hr. Poniński

Jan Szołdrski

Grocholski

Leon Barciszowski, prezydent m. Bydgoszczy.

Ks. dziekan Zabłocki z Gniezna

A. Jankowski, prezydent m. Inowrocławia.

Jungst, wiceprezydent m. Inowrocławia.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.40 z dnia 25 listopada 1939 r.

S P R A W Y    W A Z N E.

-----

Prawie wszyscy wyżej wymienieni liczyli około 60 lat. Poza tym Niemcy wysyłają do obozów koncentracyjnych nie tylko mężczyzn ale i również i panie, należące do kół inteligencji. W jednym z takich obozów umieszczono m.in. panią Alfredową Chłapowską, żonę b.ambasadora R.P. w Paryżu oraz p. Potworowską, żonę rozstrzelanego, jak wyżej podano. W obozach tych internowano wyżej wymienione panie razem z prostytutkami.

Blokada angielska a Holandia i Belgia

-----

w świetle włoskim.

-----

"Il Popolo d'Italia" z 23 b.m. zamieszcza depesze z Amsterdamu i Brukseli, w których oświetla reakcję Holandii i Belgii na zaostrzenie blokady jako wyraznie wrogą dla Anglii.

"Prasa holenderska przyjęła z okrzykiem oburzenia oświadczenie Chamberleina o zaostrzeniu blokady" - zaczyna się depesza z Amsterdamu. Niemcy już oznajmiły - czytamy dalej - że śledzić będą uważnie reakcję państw neutralnych na presję angielską. Pozycja holenderska staje się z dnia na dzień trudniejsza. Wszystkie dzienniki ogłaszają długie artykuły, w których potępiają decyzję rządu angielskiego, jako nowe pogwałcenie prawa międzynarodowego.

Przed wszystkim rząd holenderski odwołał az do nowego zarządzenia wyjazd wszystkich okrętów do Anglii. /ta relacja "Il Popolo d'Italia" jest tendencyjnie nie ścisła; patrz artykuł z "De Telegraaf" z 23.XI./

Rząd holenderski bada uważnie nową sytuację a kierownicy towarzystw żeglugi naradzają się jak się ustosunkować do nowych wydarzeń. Według sprawozdawcy "Il Popolo d'Italia" Holandia jest najbardziej poszkodowana, przez zaostrzenie blokady, ponieważ traci przewóz całego importu niemieckiego do Ameryki Północnej, Ameryki Południowej i Azji.

Dalej dziennik włoski donosi, że belgijski minister handlu Sap przybył 22.XI. do Hagi na kilka godzin, żeby przeprowadzić ważne rozmowy z rządem holenderskim.

Sprawozdawca włoski z Belgii twierdzi, że mimo umiarkowanego tonu prasy belgijskiej, ludność belgijska jest oburzona na Anglię za zaostrzenie blokady. Nowa sytuacja odbiła się natychmiast na giełdzie belgijskiej, gdzie wiadomość o tym że wszystkie towary pochodzenia niemieckiego będą uważane za kontrabandę, wywarła wpływ deprymujący na rynek.

/Il Popolo d'Italia z 22.XI.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.40 z dnia 25 listopada 1939 r.

S P R A W Y   W A Z N E.

-----

W produktach eksportowych holenderskiej fabrykacji  
-----  
może być tylko 25 o/6 surowca niemieckiego.  
-----

"De Telegraaf" pisze, że zarządzenie rządu brytyjskiego, doryczące zaostrożenia blokady, jest przyjęte w Holandii niechętnie, ponieważ wpłynie to na zmniejszenie się holenderskiego wywozu. Przemysł holenderski posługiwał się dotychczas w szerokiej mierze niemieckimi surowcami i półfabrykatami. Tymczasem nowe zarządzenia angielskie pozwała na przewóz statkami neutralnymi tylko towarów, nie zawierających więcej niż 25 o/o surowców i półfabrykatów pochodzenia niemieckiego.

"De Telegraaf" wyraża następnie swoją opinię, że rząd holenderski nie może oczywiście godzić się na żadne postępowanie, które mogłoby być określone jako współdziałanie przy blokadzie.

/"De Telegraaf" z 23.XI.39/.

W Holandii naradzają się nad żeglugą.  
-----

"De Telegraaf" pisze: Wobec tego, że rząd holenderski doradził holenderskim towarzystwom żeglugi nie wypuszczać statków na morze bez dokładnego poprzedniego zbadania wybranej drogi, odbyło się zebranie tych towarzystw dla zbadania sytuacji. Stwierdzono, że o zaniechaniu żeglugi nie może być mowy, nie ustalono jednak jeszcze planu postępowania. Projekty są różne: Przede wszystkim plan skierowania wszystkich statków holenderskich nie przez kanał ale środkiem Morza Północnego do angielskiego portu Kirkwall, skąd nad północnym brzegiem Anglii rozpoczyna się wolna droga przez Atlantyk do Ameryki. Drugi zaś plan przewiduje skierowanie statków drogą przez kanał, co wymaga współpracy z Anglią, gdyż w tym wypadku należałoby stworzyć jakby korytarz, oczyszczony od min i stale strzeżony przez kordon pilotów i statków obserwacyjnych. Pertraktacje z Anglikami już zostały wdrożone.

Niezależnie od tego "De Telegraaf" dowiaduje się, że statek "Statendam" linii "Holland-Ameryka" opuszcza z końcem bieżącego tygodnia Rotterdam i udaje się, mimo wszystko, w drogę do Ameryki zwykłą trasą.

/"De Telegraaf" z 23.XI.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.40 z dnia 25 listopada 1939 r.

S P R A W Y   W A Z N E.

---

Belgijski protest przeciwko zaostrzeniu blokady.

---

Prasa francuska donosi: Ambasador Belgii w Paryżu Pol Le Tellier wręczył wczoraj 24.XI. Podsekretarzowi Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych p.Champetier de Ribes, belgijską notę dotyczącą blokady. Nota ta stanowi prawne expose w tej sprawie. Bezpośrednio po tym był przyjęty przez premiera Deladier.

Nota holenderska w sprawie blokady została doręczona w Londynie w ciągu popołudnia, ale do końca dnia nie przybyła jeszcze do Paryża.

/"Le Petit Journal" i inne z 25.XI.59/.

Uwaga. Wiadomo z prasy i radia angielskiego, że nota holenderska została doręczona rządowi brytyjskiemu 23.XI.

Deportowanie do Niemiec 120 profesorów Uniwersytetu

---

K r a k o w s k i e g o.

---

Pisma francuskie podają za Transconti, że władze niemieckie przygotowują obecnie "inkorporacje" Krakowa do Rzeszy. W tym celu pragną "oczyszczyć" teren i rozpocząć akcję przeciwko inteligencji polskiej. 120 profesorów uniwersytetu krakowskiego, m.in. prof.kostanockiego i Zolla wywiezli Niemcy w głąb Rzeszy.

/Excelsior, Le Populaire, Le Temps é 25.XI.59/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 40 z dnia 25 listopada 1939 r.

II.

PRZEGLĄD OGÓLNY.

Prasa francuska.

Niepowodzenie niemiecko-norweskich rokowań

g o s p o d a r c z y c h.

Niemiecko-norweskie rokowania gospodarcze zostały zakończone zaraz po wymianie zdań między obiema delegacjami.

Natknęto się i tu widocznie na trudności podobne do tych, które wyszły na jaw podczas rokowań Szwecji z Rzeszą.

Poza tym incydent z "City of Flint" jeszcze bardziej zaćmił atmosferę między Oslo i Berlinem.  
/Agence Radio z Oslo 23.XI.39/.

Francja wzywa cudzoziemców mieszkających w kraju

do w s p ó ł p r a c y.

Związek Narodowy Inżynierów i majstrów cechowych, byłych kombatantów, ofiaruje swoją pomoc cudzoziemcom inżynierom, technikom i inteligencji zawodowej płci obojga, o ile ci ostatni pragną postawić na czas wojny swoje umiejętności na usługi Francji.

Należy się zwracać: L'Union Nationale des Ingénieurs et gens de maîtrise, Secrétariat: 44, rue de Lisbonne, Paris. Tel. Laborde 04-81.  
/Agence Radio 23.XI.39/.

Jedno z mocarstw wojujących wynalazło środek

unieszkodliwienia min niemieckich.

Z Kopenhagi donoszą, że dziennik duński "National Tidende" dowiaduje się z wiarygodnego źródła, iż jedno z wielkich mocarstw wojujących wynalazło sposób neutralizowania min, założonych przez Niemców w Bałtyku.

Środek ten ma umożliwić wyciąganie min na powierzchnię przy pomocy elektro - magnetu.  
/Agence Radio z Londynu 23.XI.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.40 z dnia 25 listopada 1939 r.

PRZEGLĄD OGÓLNY.

-----

Prasa francuska.

Przemówienie b. prezydenta Benesza.

-----

Były prezydent Benesz wygłosił w Londynie przez radio przemówienie, w którym podkreślił, że wojna obecna jest spowodowana przez dyktatora i partię narodowo-socjalistyczną i że ich barbarzyństwa są bez porównania gorsze od okrucieństwa średniowiecza. Po zniszczeniu Austrii i Czechosłowacji pangermanizm napadł na Polskę. Ten sam los grozi państwom zachodnim, o ile nie przeciwstawią się inwazji i uciskowi niemieckiemu. Wojna obecna jest wojną demokracji przeciwko dyktaturze germańskiej i przeciwko ciemnościom.

Zdaniem prez. Benesza, rozwiązanie problemów europejskich może być osiągnięte tylko po przez solidarność międzynarodową i po przez idee federacji państw na kontynencie.

/"La Justice" z 24.XI.39/.

Trudności komunikacyjne Niemiec.

-----

Sprawa zaopatrzenia Niemiec w naftę staje się przedmiotem poważnych trosk obecnych kierowników Rzeczy. Uprzednio zrobione zapasy nafty i benzyny szybko topnieją, a możliwości ich odnowienia natrafiają na duże trudności, głównie natury transportowej.

Niemcy chciały zwiększyć zapasy nafty rumuńskiej, ale spotkały się ze sprzeciwem rządu rumuńskiego, który stanął na stanowisku, że najpierw musi zapewnić zaopatrzenie swego kraju. Jest jednak rzeczą wątpliwą, czy Niemcy będą w stanie wywieźć z Rumunii nawet te ilości nafty, które już przedtem były zamówione. Rachuby niemieckie na transport drogą przez Dunaj stoją pod znakiem zapytania, gdyż jest to droga powolna, a ponadto skomplikowana, gdyż wymaga przenoszenia transportów w miejscu, gdzie Dunaj wychodzi z Węgier na równinę Mołdawską t.j. przy przejściu wód przez Wrota Żelazne.

Z drugiej znów strony transporty drogą kolejową natrafiają na trudności ze strony Sowietów, które nie chcą, jak dotąd, zgodzić się na tranzyt niemiecki linia Bukareszt - Czerniowiec - Lwów - Wrocław - Berlin, motywując swoje stanowisko trudnościami natury technicznej.

W związku z tym Niemcy rozpoczęły obecnie pertraktacje z Węgrami, aby sobie zapewnić dostawę artykułów rumuńskich choćby drogą okrężną.

O wielkości kłopotów komunikacyjnych Niemiec może świadczyć fakt, że nie są one nawet w możności przy-

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.40 z dnia 25 listopada 1939 r.

PRZEGLĄD OGÓLNY.

---

Prasa francuska.

wieżę maki, zakupionej na Węgrzech. W Niemczech jest bowiem ogromny brak taboru kolejowego, a przy tym znajduje się on w stanie opłakanym.  
/"Le Figaro" z 24.XI.39/.

Nowy gabinet rumuński a żądania gospodarcze Niemiec.

---

Senator Tatarescu utworzył nowy gabinet rumuński. Składa się on z wybitnych polityków i mężów stanu, którzy brali udział w poprzednich gabinetach. Tekę ministra spraw zagranicznych zatrzymał nadal Gafencu. Nowy gabinet ma się trzymać w dalszym ciągu neutralności.

Prasa francuska z sympatią wita nowy rząd a niektóre dzienniki podkreślają, że potrafi on się przeciwstawić naciskowi gospodarczemu Niemiec.

Niemiecka delegacja handlowa przebywa nadal w Bukareszcie, dąży ona nie tylko do zwiększenia wywozu rumuńskiego do Niemiec, a zwłaszcza nafty, lecz również do związania waluty rumuńskiej z niemiecką przez ustalenie sztucznego kursu, powodującego deprecjację leja. Propozycje niemieckie w tej sprawie spotkały się z odmową rządu rumuńskiego.

/Le Petit Parisien, Le Journal i inne z 2 .XI.39/.

8 samolotów niemieckich zestrzelono we Francji.

---

Komunikat sztabu generalnego No.163 z 24.XI.rano stwierdza, że w ciągu 23.XI. Francuzi i Anglicy zestrzelili po 4 razem więc 8 samolotów wywiadowczych, które spadły na terytorium Francji. Jeden francuski samolot myśliwski nie powrócił do bazy.

/Prasa francuska z 25.XI.39/.

Roosevelt sądzi, że wojna skończy się na wiosnę.

---

W przemówieniu wygłoszonym 23.XI. w Warms Springs Roosevelt wyraził nadzieję, że wojna skończy się na wiosnę 1940 r. przez co odzwierciedlił optymizm panujący w kołach oficjalnych i wśród większości obserwatorów amerykańskich.

Choć Roosevelt nie mówił o tym jakiego rodzaju pokój zostanie zawarty, to z różnych jego uwag wynika, że myśli on o pokoju odpowiadającym celom wojennym aliantów. Ta wiara amerykańska w zwycięstwo aliantów objawia się w następujących opiniach:

1. Wbrew intensyfikacji wojny podmorskiej, nikt w Ame-



CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.40 z dnia 25 listopada 1939 r.

PRZEGLĄD OGÓLNY.

---

Prasa francuska.

ryce nie wątpli, że wysiłek niemiecki zdążający do odcięcia Anglii od świata skazany jest na niepowodzenie.

2. Większość badań nad możliwością długiej wytrzymałości Rzeszy dochodzi do pesymistycznego wniosku.
3. Widoczne są wahania kierowników Niemiec w wyborze planu zaatakowania aliantów, co Amerykanie tłumaczą jako świadectwo rozterek i waśni wewnątrz partii nacjonal-socjalistycznej.

Doceniając zupełnie potęgę wojskową Niemiec i nie wykluczając możliwości gwałtownego ataku na ziemi, morzu, czy w powietrzu, eksperci amerykańscy uważają, że minął już czas kiedy taki atak mógłby zaskoczyć aliantów.

Dalszym dowodem optymizmu są dyskusje na temat przyszłego pokoju i ustalenia nowego porządku w Europie. Jakkolwiek różne są rozważania na ten temat, opierają się jednak wszystkie na klęsce Niemiec. Wśród licznych problemów jakie nasuwa sprawa przyszłego pokoju, na pierwszym miejscu stoi rola Stanów Zjednoczonych.  
/"L'Ouevre" za Havasem z 25.XI.39/.

Rokowania gospodarcze francusko - tureckie.

---

Ambasador turecki Menemencioglu przybył z delegacją do Paryża, celem przeprowadzenia rokowań w sprawie zawarcia nowego traktatu handlowego francusko-tureckiego.

/"Excelsior" z 25.XI.39/.

Braki w armii niemieckiej.

---

Armia niemiecka posiada wiele słabych stron mimo, że Niemcy są przekonani iż jest ona najbardziej współczesna i najsilniejsza.

Armia niemiecka ma 54 dywizje nie ma więcej niż 20 - 23.000 oficerów armii czynnej z czego 4-6.000 z roku 1919 reaktywowanych w 1935 roku a zbyt starych na swoje fukcje. Na to aby obecna armia Rzeszy odpowiadała swojej poprzedniczce z 1914 r. albo obecnej armii francuskiej, powinna posiadać 35-40.000 oficerów służby czynnej. Brakuje więc 10-15.000. Jeżeli chodzi o oficerów rezerwy, braki są tego samego rodzaju jakości i ilości. Nie lepiej jest z kadrami podoficerów.

Od 1919 - 1935 roku Niemcy nie mogli szkolić

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.40 z dnia 25 listopada 1939 r.

P R Z E G L A D   O G O L N Y .

---

Prasa francuska.

swoich kadr wojskowych. Od 1935 r. aż do wojny przeszkoliły normalnie 5 - 6 roczników t.j. około 1.800.000 żołnierzy. Roczniki zaś od 1919 - 1935 t.j. około 8 milionów ludzi były przeszkolone tylko przede wszystkim na ćwiczeniach 2-3 miesięcy. Tak więc na 80 milionów mieszkańców Rzeczypospolitej nie mogła we wrześniu 1939 wystawić więcej jak 130 dywizji.

Jeżeli chodzi o broń pancerną to Niemcy w 1938 miały dwa stare typy wozów, których w chwili rozpoczęcia wojny nie mogły jeszcze zastąpić nowymi, tak, że w tej dziedzinie przewaga francuska jest przygniatająca. Również artylerja niemiecka jest nie wystarczająca.  
/Agencja Radio /.

P r a s a   a n g i e l s k a .

---

Sir Archibald Sinclair o celach wojny.

---

Przywódca partii liberalnej w Izbie Gmin, Sinclair wygłosił na dorocznym przyjęciu w Oxford University Liberal Club mowę, w której powiedział m.in. "Pierwszym celem wojny musi być całkowite zniszczenie rządu nacjonalistycznego i niemieckich planów hegemonii w Europie. Plany te były przyczyną pięciu wojen w przeciągu 75 ostatnich lat i w każdej z tych wojen Niemcy pod dominacją Prus były napastnikami.

"Zwycięstwo da jeden rezultat t.j. sposobność rekonstrukcji. Ta rekonstrukcja powinna się oprzeć na zasadzie federacji narodów europejskich". Trzeba jednak zaznaczyć - dodał prelegent - że musimy otrzymać pełne zapewnienie niepowtórzenia się więcej okropności i barbarzyństwa niemieckiego. "Trwałe gwarancje przyszłego pokoju muszą być nie tylko materialne ale i moralne, przez wpłynięcie na umysły młodego pokolenia."  
/"Times" Londyn z 25.XI.39/.

Górnicy niemieccy przeciwko Hitlerowi.

---

Na międzynarodowej konferencji związków górniczych w Brukseli odczytano oświadczenie górników niemieckich, przywieszono z zagłębia Ruhry przez delegata holenderskiego. Jest to potępienie ustroju hitlerowskiego, który uczynił z robotników niemieckich niewolników gospodarki wojennej. "Hitler w swojej ostatniej wyprawie żupiejskiej przeciwko Polsce napotkał na zbrojny opór Narodu

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.40 z dnia 25 listopada 1939 r.

PRZEGLĄD OGÓLNY.

---

Prasa angielska.

polskiego i jego francuskich i angielskich sprzymierzeńców. My, górnicy niemieccy, uważamy się za bojowników w szeregach przeciwników systemu narodowo socjalistycznego. /"Daily Mail, Paryż 23.XI.39/.

Uwaga: Nie należy przecenia znaczenia powyższej deklaracji, gdyż nie wiadomo jaką część górników niemieckich reprezentuje.

Usuwanie Niemców ze Słowacji.

---

Z Zürichu donoszą, że Hitler postanowił repatriować Niemców ze Słowacji. Słowacki minister spraw zagranicznych zawiadomił już o tem mniejszość niemiecką. /Radio Deventry z 23.XI.39/.

Bombowce angielskie dla Rumunii.

---

Do Rumunii przybyło 36 bombowców, zamówionych w Anglii. Stanowią one będą 3 eskadry. /Radio angielskie z 23.XI.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie Nr.40 z dnia 25 listopada 1939 r.

III.

P O L S K A

Organizacja "rejencji gdańskiej"

"Völkischer Beobachter" podaje z Gdańska:  
"Rejencja gdańska" w "Reichs-Gau" gdańskim obejmuje następujące powiaty miejskie: Gdańsk, Sopoty, Gdynia i Elbląg, powiaty wiejskie: Gdańsk-wiejski, Gross Werder, Wejcherowo, Kartuszy, Kościerzyna, Tzzew, Starogard i Elbląg wiejski. Powiat wiejski Gdańsk utworzony został z dotychczasowych Nizin Gdańskich i Wyżyn Gdańskich, z którego część jednak będzie przyłączona później do powiatu Kartuskiego. Rejencja już rozpoczęła urzędowanie.  
"Völkischer Beobachter", 21.XI.

Rozprawa niemieckiego sądu nadzwyczajnego w Poznaniu.

Kara śmierci za "mordowanie" Niemców.

"Völkischer Beobachter" zamieszcza bardzo obszerne sprawozdanie swego korespondenta z Poznania z posiedzenia sądu nadzwyczajnego, który sądził 16 Polaków za udziały w "mordowaniu Niemców" w dniu 3 września b.r.

Henryk Pawłowski został skazany na karę śmierci za "mord" w łączności za zakłóceniem porządku publicznego, Koberki otrzymał 4 lata więzienia, Bilski, Borowiak, Rejnholz i Ostrowski po 2 lata więzienia, Kowalski i Wesolek po 6 miesięcy więzienia, 6 "oskarżonych" zwolniono, w tej liczbie były 2 kobiety.

Przewód sądowy "wykazał" "zdziczenie" ludności polskiej wobec Niemców, co doprowadziło wreszcie 3.IX. do "zamurowania" na podwórzu "Schillergymnasjum" Niemców Jolma i Griegera, mieszkających przy jakiejś ulicy "Burggrafenring 3".

Głównymi "winowajcami" mieli być jednak Nowicki, dozorca w powyższym domu i drugi Polak niewymieniony, którzy jednak jak to "sąd" stwierdził na czas uciekli.  
"Völkischer Beobachter".

Ekzekucje w Poznaniu

Transconti donosi z Kopenhagi wg. wiadomości z Poznania, że pomiędzy rozstrzelanymi ostatnio przez Niemców Polakami znajdują się: Mieczysław Chłapowski, brat b.ambasadora w Paryżu, Żółtowski i Potworowski.  
Excelsior, 25.XI.

Konstytucyjne zebranie N.S.D.A.P. w Bydgoszczy

Pod przewodnictwem gauleitera Kampfe odbyło się konstytucyjne zebranie partji narodowo socjalistyczne na powiat bydgoski. Utworzonych będzie 5 grup lokalnych, które następnie będą podzielone w miarę wzrostu liczby członków.  
Völkischer Beobachter, 20.XI.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie Nr.40 z dnia 25 listopada 1939 roku

III.

P O L S K A

Przebudowa Poznania w niemieckim duchu.

Generalny inspektor budowlany w Rzeszy prof. Speer przybył 18.XI. do Poznania celem omówienia na miejscu planów zabudowy Poznania w duchu narodowo-socjalistycznej architektury a dla przebudowy miasta, jako reprezentacyjnego ośrodka na wschodzie. Prof. Speer jest równocześnie kierownikiem przebudowy Berlina. Powierzenie mu planowania w Poznaniu uważane jest przez prasę niemiecką jako dowód szczególnego zainteresowania się "führera" tą sprawą.

Przebudowie ma ulec w Poznaniu zamek oraz przedmieścia tak "zaniedbane" przez Polaków. Völkischer Beobachter, 19.XI.

Nędza na obszarach zajętych przez ZSRR

Agencja telegraficzna szwajcarska w Bernie podaje z Rzymu:

Mgr. Boretta z nuncjatury apostolskiej w Bukareszcie zwrócił się do Podsekretariatu Stanu w Watykanie z długim raportem o sytuacji katolików na obszarach polskich, zajętych przez Rosjan. Raport ten był zaopatrzony w dowody i liczne świadectwa. Ustrój sowiecki został w całej okupacji ogłoszony, ale w niektórych okolicach dopuszcza się pewną tolerancję religijną. Na ogół wysocy dygnitarze Kościoła byli oszczędzani, gdy natomiast księża, którzy mogli być zabrani bez protestów ludności, zostali wywiezieni. Sytuacja ludności jest wyjątkowo ciężka. Po zniszczeniu, wywołanym wojną i inwazją przychodzi masyłchanie wielka nędza.

L'Intransigeant, 25.XI.

Sytuacja w Polsce okupowanej przez Niemców.

"Le Temps" podaje z Bukaresztu wiadomości, które już nieraz podawaliśmy w swoich sprawozdaniach, o ciężkiej sytuacji ludności polskiej. Między innymi zwraca uwagę nieporządek organizacyjny i rywalizacja między władzami cywilnymi i wojskowymi niemieckimi. W Krakowie aresztowano i wywieziono do Niemiec 160 profesorów uniwersytetu. Przed świętem narodowym 11 listopada władze niemieckie wydały niesłychanie surowe zarządzenia, zabraniające wszelkich zebrzań nawet w kościołach, zastrzone jeszcze ustawionymi wszędzie karabinami maszynowymi i krążącymi po mieście tankami. Do Krakowa napływa ciągle ludność niemiecka z Rzeszy i z krajów bałtyckich. Aby zrobić dla niej miejsce ludność polską musi oddawać swoje mieszkania.

Ciągle przejeżdżają przez Kraków Żydzi z Czech i Austrii, kierowani do "rezerwatu" lubelskiego. Z okupacji rosyjskiej ściągają tam nacjonaliści ukraińscy, prześladowani przez bolszewików, a posiadający nastawienie germanofilski. Poza tym z Warszawy przybywają Polacy, przypuszczający, że znajdą w Krakowie lepsze warunki życia. Niemcy wyłapują ich systematycznie i odsyłają do Niemiec. Do tego dochodzą jeszcze cierpienia moralne, poniżenie ze strony okupantów i brak wiadomości z zagranicy, co powiększa cierpienia ludności. /Temps, 25.XI./

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI.  
Sprawozdanie Nr.40 z dnia 25 listopada 1939

P O L S K A.

III

Aresztowanie Prezydenta Starzyńskiego.

Prasa francuska w dalszym ciągu podaje wiadomość, którą już zamieniliśmy we wczorajszym komunikacie, o aresztowaniu prezydenta Starzyńskiego, którego nazywa bohaterem Warszawy, i o wywiezieniu go do Dachau.  
/"L'Epoque", "Le Petit Parisien", "Le Figaro", "L'Auto" i inne z dnia 25.XI.39/

Zydzi o odbudowie Polski.

W tygodniku "Der Idischer Kämpfer" z Boalej Sion w Ameryce, naczelny redaktor tego pisma Ch. Grynberg pisze m.in. co następuje :

"Nie znaczy to, by świat demokratyczny był zobowiązany odrestaurować Polskę w jej granicach z sierpnia 1939r. Im wcześniej będzie to powiedziane, i im wcześniej Polcy uswiadomią sobie, iż restauracja Polski w dawnych granicach jest niemożliwa - tym zdrowsze to będzie dla nich. Patrioci polscy muszą się pogodzić z myślą, że państwo ich nie może się rozszerzyć na tereny o nie polskiej ludności", /Biuletyn prasy żydowskiej/.

Uwaga : zaznaczyć należy, że jest to drugi już głos publicystyki żydowskiej, domagający się zwięzienia terytorialnego Polski, po zwycięskiej wojnie z Niemcami /porównać sprawozdanie Nr.33 z 18.XI.rb. - Polska, str.9/

/Der Idischer Kämpfer/.

Cierpienia Warszawy spowodowane przez Niemcy.

Radjo niemiecki przeprowadziło wywiad z pewnym lekarzem z Warszawy. Z wywiadu tego wynika, że w Warszawie była epidemia tyfusu i innych chorób zakaźnych, rozpowszechnionych głównie przez Żydów. Lekarz ten oświadczył, że szpitale warszawskie bardzo ucierpiały od bombardowania, że szyby w nich powypadały, że nie było tam gazu, elektryczności i wody. Mówił także o licznych żołnierzach niemieckich, rannych przez polskich powstańców.

Radjo C.E. Stacja angielska, z 23.XI.

Uwaga : wywiad ten jest tym bardziej znamieny, że stanowi pośrednie przyznanie się Niemców do zbombardowania szpitali w Warszawie, stacji wodociągów, filtrów, i innych urządzeń sanitarnych. Jednocześnie z wywiadu tego wynika, że walki partyzantów polskich ciągle trwają.